CENA EGZEMPLARZA 10 GR

Prenumerata miesięczna wraz z odnoszeniem do domu 2·50

KRAKOWSKI

Adres Redakcji i Administracji: Kraków, ul. Sławkowska 12/III Telefon Nr. 164-20.

Cena egzemplarza zagranicą zł 0·20 — Konto P. K. O. 408.727.

KURIER WIECZORNY

PISMO DEMOKRATYCZNE

Nr 13 Kraków, sobota dnia 14 stycznia 1939 r. Rok III

Pod komendę Berlina

BUDAPESZT. Węgierska agencja telegraficzna komunikuje:

Posłowie Włoch, Niemiec i Japonii w Budapeszcie złożyli wizytę ministrowi spr. zagranicznych Węgier. Poseł włoski hr. Vinci, jako najstarszy z pośród przedstawicieli tych mocarstw zaprosił rząd węgierski w imieniu Włoch, Niemiec i Japonii do przystąpienia do paktu antykominternowskiego.

Minister spraw zagran. Węgier hr. Csaky podziękował trzem mocarstwom za ich zaproszenie i oświadczył, że rząd węgierski skłonny jest przystąpić do tego paktu.

Formalności, związane z przystąpieniem, odbędą się w Budapeszcie w przyszłym tygodniu.

BUDAPESZT (r). W parlamencie węgierskim doszło do burzliwej dyskusji nad polityką zagraniczną rządu. Przywódca opozycyjnej prawicy b. premier Bethlen, oraz wódz opozycji chłopskiej Eckhard zaatakowali niezwykle gwałtownie rząd. Przewodniczący dwukrotnie przerywał posiedzenie i wreszcie odroczył je zupełnie.

PARYŻ (ar). Wiadomość o zgodzie rządu węgierskiego na formalne przystąpienie do osi Berlin—Rzym wywołała tu ogromne wrażenie. Nie przypuszczano, by rząd węgierski tak szybko zdecydował się na zerwanie z swą w pewnym stopniu niezależną polityką i poddanie się komendzie Berlina. Tutejsze koła polityczne sądzą, iż krok węgierski stanowi pewne rozczarowanie dla Polski, która wysuwała wraz z Węgrami postulat wspólnej granicy co jak wiadomo nie było chętnie widziane przez Niemcy. Przystąpienie do „paktu antykomunistycznego" oznacza rezygnację z granicy polsko—węgierskiej przez Węgry.

Ale i dla Polski — twierdza tutaj — wartość tej wspólnej granicy upada, skoro byłaby to granica nie z państwem niezależnym, lecz z... wasalem Rzeszy.

Streicher uczy Niemców... humoru

Pisma francuskie podają ciekawą wiadomość. Oto słynny „gauleiter" redaktor pogromowego „Stuermera" Juliusz Streicher wystąpił z wielką mową przed kierownikami partii hitlerowskiej swego rejonu. Temat, który obrał Streicher był dość oryginalny: chodziło w przemówieniu o conferencierów kabaretowych. Nie szczędząc ostrych słów i określeń (p. Streicher nie jest w tej dziedzinie nigdy zbyt oszczędny) Streicher wyraził swe oburzenie, że dotychczas jeszcze można spotkać w Niemczech conferencierów którzy w dopcipach swych dotykają kierowników partii, co równoznaczne jest (sic!) z krytyką ustroju narodowo socjalistycznego.

Jeszcze większe oburzenie Streichera powoduje to, że widzowie kabaretowi bardzo chętnie słuchają podobnych dowcipów. W związku z tym Streicher atakuje „frondującą inteligencję" (ataki te są równie częste w przemówieniach Streichera, jak i wypady antysemickie). Streicher zagroził zamknięciem wszystkich kabaretów, które będą dopuszczać dowcipy pod adresem działaczy hitlerowskich oraz ostrymi represjami w stosunku do conferencierów, którzy na takie dowcipy sobie pozwolą.

Przemówienie Streichera jest skutkiem zgleichschaltowania w Niemczech jeszcze jednej dziedziny, dziedziny humoru i radości. Cieszyć się można tylko z powodów, wymienionych w okólnikach „Freude durch Arbeit". Z innych — broń Boże.

Tak, śmiech jest bronią czasem niebezpieczną zwłaszcza dla tych co się tak boją śmieszności.

Na froncie Estramadury

JAIN. Według półoficjalnego doniesienia z frontu Estramadury wojska barcelońskie miały posunąć się naprzód na odcinku południowo—wschodnim i stoją obecnie o około 30 km. od Cordony, zbliżając się do ważnego węzła komunikacyjnego Villa Viziosa, od którego w dół rozciągają się doliny Guadiato i Guadalquivir.

W obecnej chwili dolina Guadiato, przez którą przebiega linia kolejowa do Cordony znajduje się w promieniu 20 km. pod zasięgiem dział wojsk barcelońskich.

LONDYN. Reuter donsi z Barcelony, że wojska rządowe rozpoczęły w piątek rano drugą ofensywę na Brunette na zachodnim odcinku Madrytu.

„Nieinterwencja"

RZYM (ai) Donoszą urzędowo, że do dnia 1 stycznia b. r. w Hiszpanii zginęło 83 lotników. Legioniści włoscy zestrzelili 834 samoloty rządowe.

Wiadomość ta „nie pozostaje" w sprzeczności z urzędowymi zapewnieniami Włoch o „nieinterwencji".

Barykady w Utrechcie

AMSTERDAM. Pat. W Utrechcie doszło dziś do poważnych rozruchów bezrobotnych z powodu zmiany dnia wypłaty zasiłków. Burmistrz odmówił przyjęcia delegacji demonstrantów skutkiem czego porobili oni barykady z wywróconych samochodów ciężarowych i zaatakowali ratusz. Policja dokonała z dobytymi szablami szarży na demonstrantów przy czym wielu z nich odniosło rany.

Sytuacja hiszpańska w związku z podróżą Chamberlaina

LONDYN. (ai—inf. wł.) Omawiając kwestię angielsko — włoskich rozmów w Rzymie, większość gazet londyńskich wskazuje na to, że zagadnienie hiszpańskie stanowi ejden z najważniejszych problemów dnia. „Daily Telegraph" w związku z tym wskazuje że ofensywa republikańska na froncie estramadurskim wywołuje znaczny niepokój w otoczeniu gen. Franco. „Narodowcy" sądzą, że gdyby wojska republikańskie nie przeszły do ofensywy na kilka dni przed podróżą Chamberlaina do Rzymu to sytuacja na frontach byłaby stanowczo korzystna dla powstańców, co z kolei wywarłoby wpływ na Chamberlaina. Według informacji niektórych pism londyńskich, gen. Franco zwrócił się do swych oddziałów pod Estramadurą z odezwą, by nie podupadały na duchu, okazywały opór rządowcom i liczyły na jego prędka pomoc. Pisma wskazują również na to że liczebność wojsk włoskich znacznie przekracza te liczby które przed tem podawano.

Jak widać, ofensywa republikańska przekreśliła wszystkie plany Mussoliniego i świadczy o niezłomnej woli ludu hiszpańskiego prowadzenia walki z najeźdźcą aż do zwycięstwa.

OKAZJE

Serwisy stołowe, porcelanowe 25 części efektowne desenie zł 31·80

Serwisy kawowe, porcelanowe 15 szt. efektowne desenie zł 7·50

Garnitury do likieru, modne fasony z tacą 8 szt. komplet zł 3·95

Garnitury do kompotu 7 sztuk komplet zł 1·25

Lampy elektr. niklowe zł 4·60

CERAMIKA KRYSZTAŁY ostatnie nowości

J. DIENER

Kraków, Szewska 20

„Plujemy na Francję"

PARYŻ (ar) Wieści o zupełnym niepowodzeniu misji Chamberlaina nie stanowiły tu dla nikogo niespodzianki. Przypominają, że Francja nie liczyła i wręcz nie życzyła sobie pośrednictwa angielskiego premiera w sprawach włoskich rewindykacji kolonialnych.

Jednakże duże wrażenie wywołał ton prasy włoskiej wobec Francji, jakby rozmyślnie gwałtowniejszy w czasie pobytu Chamberlaina w Rzymie. Dziennik rzymski „Tewere" tytułuje n. p. swój artykuł: „Plujemy na Francję".

W artykule czytamy, że „ślina włoska jest więcej warta niż Francuzi, dla których jest ona przeznaczona". Zwracają tu uwagę na doniesienie agencji Havasa o koncentracji wojsk włoskich na granicy Somali. Prasowa akcja antyfrancuska byłaby zatym przygrywką do dużo realniejszych zarządzeń wojskowych.

PARYŻ (ar) Piątkowa dyskusja parlamentarna nad polityką zagraniczną Fracji zamieniła się w wielkie oskarżenie „monachijskiej" polityki zagranicznej rządu. Mówcy zarówno z opozycji lewicowej, jak i z prawicy (de Kerillis) wskazywali na katastrofalne skutki tej polityki: odwracanie się państw Europy połud.—wschodniej od Francji i ich poddawanie się wpływom Niemiec oraz obecne zagrożenie posiadłości francuskich przez Włochy.

Mówcy domagali się „powrotu do Europy" a wszczególności ponowne go zacieśnienia sojuszu z Polską. Debata trwa.

—x—

Bez wyników

WARSZAWA. Rzymski korespondent „Kur. Warsz." donosi: Dziś wieczorem oświadczono z kół zbliżonych do misji angielskiej, że rozmowy polityczne między Włochami a brytyjskimi mężami stanu zostały już zakończone i doprowadziły do wzajemnego wyjaśnienia stanowisk. Stanowisko Włoch, zdaniem tychże kół, spotkało się ze zrozumieniem brytyjskich mężów stanu, a stanowisko brytyjskie również ze zrozumieniem sfer włoskich. Rozmowa nie doprowadziła do wyników konkretnych, bowiem żadna ze stron nie wysunęła żadnych propozycji, zmierzających do rozwiązania aktualnych zagadnień międzynarodowych. Tak więc rozmowy brytyjsko — włoskie **nie spełniły** tych wszystkich nadziei które do nich w Rzymie przywiązywano. Koła brytyjskie oceniają jednak wizytę jako pozytywną manifestację przyjaźni włosko — angielskiej.

Premier Chamberlain i Mussolini nie skorzystają prawdopodobnie z okoliczności mimo, że goście brytyjscy zabawią jeszcze półtora dnia w Rzymie, aby przeprowadzić jeszcze jedną rozmowę polityczna.

—•○•—

ko osi Rzym — Berlin, ale trójkąta Rzym — Berlin — Tokio, oceniona została w Londynie jako nietakt w stosunku do gości angielskich, którzy odbyli żmudną podróż do Rzymu i mogli oczekiwać, że w ciągu trzydniowego pobytu będą wyłącznym przedmiotem uwagi swych włoskich gospodarzy.

Głównym tematem dzisiejszych rozmów była kwestia hiszpańska. Informacje angielskie nie pozostawiają wątpliwości że Mussolini postawił tę sprawę jako warunek wstępny kontynuowania dyskusji nad ogólną sytuacją europejską ze szczególnym uwzględnieniem sytuacji śródziemnomorskiej. Od przyznania rządowi generała Franco praw strony wojującej Mussolini uzależnił również dalszą ewakuację wojsk włoskich z Hiszpanii.

Jasne, że zobowiązania przyjęte przez premiera Chamberlaina wobec Francji zmusiły go do zajęcia odmownego stanowiska.

Ministrowie ang. u papieża

RZYM. Dzisiejsze przedpołudnie premier Chamberlain i minister Halifax poświęcili wizycie w Watykanie. Wizyta odbyła się wedle protokółu, jaki obowiązywał w r. 1933, gdy Papieżowi Piusowi XI składał wizytę premier brytyjski Mac Donald.

RZYM. Min. Halifax odbył półgodzinną rozmowę z ambasadorem Francji Francois Poncet'em, następnie zaś przyjął ambasadora Stanów Zjednoczonych oraz posłów Egiptu i Iraku.

Co myśli Paryż

PARYŻ. Francuski świat polityczny z najwyższym napięciem śledzi przebieg rozmów rzymskich, wchłaniając natychmiast i komentując wszelkie wiadomości, nadchodzące z Rzymu. Nieomal wszystkie wielkie dzienniki tutejsze wysłały do Rzymu swych naczelnych publicystów, którzy po kilka razy dziennie nadsyłaja swe wrażenia.

Jak dotąd, spotkanie angielsko — włoskie przyniosło pewne uspokojenie w porównaniu z niewątpliwym rozgoryczeniem, jakie panowało tu jeszcze wczoraj. Na podstawie dotychczasowych doniesień uważa się, że premier Chamberlain od pierwszej chwili pozostał wierny swym przyrzeczeniom wobec Francji i nie proponował swego pośrednictwa w spornych kwestiach między Włochami i Francją. Mediacja angielska byłaby jednak możliwa gdyby Włochy całkowicie zaniechały swego wrogiego nastawienia i nagonki prasowej wobec Francji, przede wszystkim zaś, gdyby z góry rezygnowały z jakichkolwiek roszczeń o charakterze terytorialnym.

Lecz w ogólności stwierdza się tu że brak jeszcze dostatecznych elementów dla należytego ocenienia spotkania rzymskiego i jakichkolwiek optymistycznych wniosków. Jednocześnie zaś zwraca się uwagę na silne poparcie jakiego obecnie roszczeniom włoskim wobec Francji udziela prasa niemiecka. Obawy wzbudza zwłaszcza ostatni numer berlińskiej „Politisch Diplomatische Korrespondenz", która zakwestionowała trwałość śródziemnomorskiego status quo, drukując uwagi te w dodatku na czerwonym papierze, używanym przez to wydawnictwo tylko w wypadkach wyjątkowych.

Zaznaczyć należy, iż z duża uwagą śledzi się tu również nastawienie prasy polskiej, twierdząc, iż polskie organy rządowe zajęły stanowisko zdecydowanie życzliwe wobec rewindykacyj włosikch. Okoliczność tę z naciskiem podkreśla zwłaszcza dzisiejszy „Temps".

Wyczekujące nastawienie wobec rozmów rzymskich odbiło się wyraźnie również na giełdzie paryskiej, która po silnej zniżce, trwającej aż do przejazdu premiera Chamberlaina i ministra Halifax przez Paryż, zamanifestowała dziś lekką tendencją zwyżkową, wstrzymując się jednak od poważniejszych transakcji aż do wyjaśnienia się sytuacji.

Pesymizm w Londynie

LONDYN. Misja, której podjął się premier Chamberlain i dla której wraz z ministrem spraw zagranicznych lordem Halifaxem wyjechał do Rzymu nie będzie spełniona. Wniosek taki narzuca szczegółowa analiza informacji jakie nadesłali do Londynu korespondenci angielscy ze stolicy włoskiej.

Już w południe koła polityczne w Londynie przygotowane były na negatywny wynik rozmów premiera Chamberlaina z Mussolinim, a to na skutek demonstracyjnego wezwania przez Mussoliniego ambasadorów japońskiego Toszio-Sziratori i niemieckiego Mackensena, z którymi odbył kolejno rozmowy — wczoraj w nocy z japońskim, trwającą półtorej godziny i dziś przed południem z niemieckim — blisko godzinę. Ta demonstracja solidarności już nie tylko osi Rzym — Berlin, ale trójkąta Rzym — Berlin — Tokio, oceniona została w Londynie jako nietakt w stosunku do gości angielskich...

Dziennikarze niemiec. na Rusi

WIEDEŃ. Wiedeński korespondent berlińskiego dziennika „Volkischer Beobachter", Hekl, który bawił na Rusi Podkarpackiej, włada biegle językiem ukraińskim. Hekl zwiedził całą Ruś Podkarpacka, odbywając wywiady z członkami rządu oraz różnymi osobistościami.

Wieści z Polski i świata

LONDYN. Z Tokio donoszą że w czasie ostatniego trzęsienia ziemi na wyspie Hokkaido powstała szeroka rozpadlina na dnie której odkryto doskonale zachowaną świątynię. Prawdopodobnie świątynia została „pochłonięta" podczas jednego z poprzednich trzęsień ziemi.

MEXICO CITY. Dziś zginął w starciu z wojskami federalnymi osławiony generał meksykański Saturnino Cedillo. Wojska federalne spotkały się z przybocznym oddziałem zbuntowanego generała w górzystej okolicy stanu Sant Louis Potosi. Po krótkiej walce oddział powstańczy został rozbity a dowódca jego — generał Cedillo poległ.

WARSZAWA. Najwyższy Trybunał Administracyjny rozpatrywał proces o dymisję dyplomaty. Ze skargą przeciw Ministerstwu Spraw Zagranicznych wystąpił b. wyższy urzędnik tego resortu dr. Zygmunt Rawita Gawroński domagając się uchylenia decyzji o przeniesieniu go w stan nieczynny.

Najwyższy Trybunał Administracyjny zapowiedział ogłoszenie wyroku w tym procesie na 26 stycznia br.

TAKIO. Dziś rano ministerstwo spraw zagranicznych złożyło na ręce sowieckiego charge d'affaires Smetanina protest przeciwko dwukrotnemu naruszeniu granicy na Sachalinie przez samoloty sowieckie. Wypadki te miały miejsce w grudniu i styczniu.

Jeszcze echa Berchtesgaden

BERLIN. Wizyta ministra von Ribbentropa w Warszawie, mająca stanowić rewizytę bytności ministra Becka w roku 1935 w Berlinie podana dziś została do wiadomości w oficjalnym komunikacie. Termin jej nie jest jeszcze dokładnie ustalony, jednakże ma ona mieć miejsce jeszcze tej zimy.

Komentarze prasy akceptują, że rewizyta ministra von Ribbentropa ajk również ostatnia bytność ministra Becka w Berchtesgaden stanowia uzewnętrznienie dobrych stosunków z Polską opierających sie na zawartym w roku 1934 układzie. Układ ten, polegający na zastąpieniu sztucznych wersalskich przeciwstawień bezpośrednich wzajemnym porozumieniom stał się w międzyczasie przykładem dla innych.

„Berliner Tageblatt" podkreśla że jest rzeczą samo przez się zrozumiała że polityka zagraniczna Berlina i Warszawy tak samo przed, jak i po Monachium posługiwać się będzie nadal wypróbowaną metodą stałego kontaktowania się osób miarodajnych.

„Deutsche Allgemeine Zeitung" zaznacza, że układ z roku 1934 stanowi dalszą podstawę przyjaznej współpracy polsko — niemieckiej i zastrzega się, że nie stracił nic ze swego dawnego znaczenia.

Berlin - Bagdad

SOFIA. Podczas rokowań z delegacja niemiecką dla spraw gospodarczych, jaka bawi tu od dni kilku ustalono między innymi, że autostrada idąca przez Drezno, Pragę, Budapeszt, ma być poprowadzona dalej przez Białogród — Sofię — Stambuł Ankarę do Bagdadu, niewiadomo jeszcze tylko, czy we wszystkich państwach będzie to suwerenna autostrada niemiecka. Autostrada ma być wykończona w ciągu pięciu lat.

Tak więc realizuja się plany Bismarcka bezpośredniego połączenia Berlina z Bagdadem.

Z frontu katalońskiego

BILBAO. Na froncie katalońskim korpus marokański pod dowództwem generała Yatus po zdobyciu ważnego strategicznie powiatowego miasta False posuwał się dalej naprzód, obsadzając w szerokim promieniu wszystkie miejscowości sąsiednie. Na południu od Falset obsadzono miejscowość Marsa. Wspólna operacja korpusu gen. Yage z dywizjami posuwającymi się z północy z Mora Nueva doprowadziła do otoczenia z trzech stron nieprzyjaciela, po czym pod osłoną czołgów i wozów pancernych ruszyła do natarcia piechota. Na granicy miasta Falset nieprzyjaciel wzniósł silne umocnienia, jednak nie wytrzymał ataku wojsk gen. Franco.

W ten sposób Falset zostało zdobyte. Miasto to liczy ok. 5.000 mieszkańców, posiada niewielki przemysł, pod miastem znajdują się kopalnie ołowiu, poza tym stanowi centrum rolnicze prowincji Tarragona. Wczoraj wieczorem wojska powstańcze stały już w odległości 20 km. od Tarragony.

BURGOS. Wojska powstańcze zajęły dziś miasto Tortosa.

Nowa partia rządowa na Węgrzech

Budapeszt. Pat. W ostatnich dniach premier Imredy zapoczątkował prace nad powołaniem do życia centralnej organizacji służącej zjednoczeniu narodowemu. Organizacja ta na której czele poza premierem Imrecy stoją b. minister obrony narodowej gen Ratz i **minister bez teki Oss**, reprezentujący przyłączone terytoria, powstała z istniejącego dotychczas „Frontu węgierskiego" i nosi nazwę „Organizacja życia węgierskiego". Program jej pokrywa się z programem politycznym Imredy'ego.

Nowa organizacja przyjęta została krytycznie przez całą opozycję wśród której wyraźnie zarysowuje się dążność do zjednoczenia się dla walki z obozem rządowym. Myśl ta krystalizuje się tym szybciej, gdyż w związku z ostatnią audiencją premiera Imredy i ministra spraw wewn. u regenta Horthy'ego rozeszły się dziś w kuluarach parlamentu pogloski o spodziewanym rozpisaniu wyborów w niezbyt odległym już terminie. W związku z tym jest rzeczą możliwą, że projekty najgłówniejszych reform socjalnych jak np. reformy rolnej, będą rozpatrywane już przez nowy parlament. Jako jeden z najwcześniejszych terminów wyborów przewidują w tutejszych kołach politycznych miesiąc marzec.

Nasze Konto P. K. O. 408.727

Aby kajdany skruszyć...

Korespondencja własna

Dysproporcje

Dysproporcje — znamy dobrze to urocze słówko z terminologii sanacyjnych epigonów; jeżeli gdziekolwiek jednak można je integralnie za stosować, to właśnie tu, w Czecho-Słowacji. Bo kraj ten w ogóle zatracił wszelkie proporcje. To oskrobane z granic państwo składa się obecnie z trzech najnieszczęśliwiej w świecie złączonych części. Zaprawdę jeżeli przykład może jeszcze czegoś nauczyć, to pożałowania godny los rozbitej Czecho-Słowacji jest przykładem najbardziej odstraszającym, jest lekcją, której nie wolno zapomnieć i lekceważyć!



ARNOLD FIBIGER

stanowi trafny wybór pod każdym względem

ŹLE WYBIERA KTO NIE WYPRÓBUJE ARNOLDA FIBIGERA

GEN. PRZEDSTAWICIELSTWO

Kraków, Basztowa 15.

Ceny fabryczne

Metody zdobywców

Nie chodzi przytem o bezpośrednie skutki fatalnego zabiegu. Dzięki nowej, raczej powściągliwej, metodzie zdobywców nie wyczuwa się jeszcze na powierzchni życia tutejszego zbyt drastycznych zmian. Nie wyczuwa się jeszcze ich oczywiście tylko w krajach czeskich, bo o ile chodzi o Słowaczyznę lub Ruś Podkarpacką, to sprawy wyglądają zupełnie inaczej. Ale nawet w Czechach, w kraju o bardzo poważnym ciężarze gatunkowym gospodarczym i społecznym, wśród społeczeństwa stojącego kulturalnie wysoko, raczej zamożnego i przesiąkniętego nawskroś ideologią demokratyczną, dają się już zauważyć symptomy upadku i degradacji. Materialnie jeszcze to nie rzuca się w oczy tak bardzo. Społeczeństwo czeskie czerpie jeszcze z zasobów dawniejszych, płace i ceny dopiero zaczynają „ruszać się, pracy jest raczej więcej a ciężary kapitulacji nie zostały jeszcze rozłożone na ludność. Ale przyjdzie to niewątpliwie wkrótce i dlatego rozsądniejsi obniżają już obecnie stopę życiową, przystosowują się.

Szczyty i doły

Jest ogólnym przekonaniem, że żyje się w stanie i warunkach przejściowych. Sfery kapitalistyczne, które powitały współpracę z Niemcami radośnie i przywiązują nadal jeszcze duże nadzieje do spodziewanego pochodu niemieckiego na wschód i do ludnie, stają się teraz dostępne pewnym refleksjom raczej minorowym. Szerokie sfery ludowe reagują rezerwą i niedowierzaniem na zmiany już dokonane i zapowiadane.

Charakterystyczne jest przekonanie, że w Czechach nie może dojść do zupełnej faszyzacji i glajchszaltunku. I istotnie, mimo wysiłków nowego reżymu, nie udaje się zdusić naraz tego wszystkiego, co było isto tą oficjalnie pogrzebanego systemu. Świadczy o tym chociażby zwiększona sprzedaż dzieł Masaryka i wyklętego oficjalnie Benesza. Nauczycielstwo czeskie i sfery inteligencji zastosowały bierny opór wobec obrazoburczych zakusów rządzącej reakcji, która w walce o popiersia i obrazy Prezydenta—Oswobodziciela poniosła porażkę. Symbole więcej lub mniej zasłużonego wstecznictwa czeskiego w osobach Kramarza, Svehli lub gorliwie wygrzebywanych innych osobistości, nie przyjmują się. Kampania antybeneszowska przynosi też wręcz odwrotne rezultaty. A wreszcie, co jest może najbardziej znamienne, zastrzyki antysemityzmu, pozostają również bez rezultatów. W tym punkcie, jak też i we wszystkim innym rozróżnić zresztą należy postawę ludu od stanowiska warstw społecznych, sięgających ku górze. Gdy na przykład na ulicy i w masach działanie bakcyla żydożerczego i faszystowskiego jest prawie że nieodczuwalne, to w sferach wolnych zawodów, kupiectwa i rzemieślnictwa wschodzi ziarno wstecznictwa wcale bujnie. Niezbyt to dobre świadectwo dla świadomości kulturalnej warstw wyższych. Kapitulują one za zwyczaj najszybciej i bez przymusu.

Penetracja niemiecka

Najciekawszym dla nas, sąsiadów, jest penetracja zwycięskiego germanizmu w Czechach. Jak już zauważyliśmy, wychodzi odpór nie tyle od warstw społecznie zaawansowanych, ile od mas ludowych. Metody neoniemieckie, jak też sposób działania sfer rządowych, liczą się z tym faktem. W przeciwieństwie do Słowaczyzny, gdzie element hitlerowski występuje butnie i otwarcie, w przeciwieństwie do Rusi Podkarpackiej, gdzie odgrywa on rolę wybitnie polityczną, jest on jeszcze w krajach czeskich przyczajony. Zupełnie oficjalnie tłumaczy się to potrzeba uwzględnienia naturalnych uczuć Czechów, którzyby jeszcze nie znieśli otwartego panoszenia się niemieckości.

Ekspozytury hitleryzmu pracują tedy w Czechach dyskretnie. Chodzi tu przede wszystkim o zdobycie i „umocnienie w wiarze" Niemców, żyjących w Czechach. Centrala hitlerowska dysponuje dla tych celów znacznymi środkami finasowymi, zesrodkowanymi przede wszystkim w t. zw. „Arbeitsamt", z posłem Kundtem na czele. Wedle oficjalnego komunikatu wydano w całej Czecho—Słowacji prawie 5 milionów koron wyłącznie na subwencje. Akcja zapomogowa ośrodków niemieckich prowadzona jest też w wielkim stylu. Każdy rasowo „czysty" Niemiec może być pewny, że nie znajdzie się w potrzebie a najlepszą rekomendacją dla otrzymania subwencji jest prawdziwa lub rzekoma chęć opuszczenia Czech. Niemcy czescy mają bowiem za wszelką cenę wytrwać na stanowisku.

Niemieckie placówki kulturalne, szkolnictwo ludowe, średnie i wyższe pozostały nienaruszone. Uniwersytet niemiecki w Pradze i technika w Bernie, które obsługiwały przy i pół miliona Niemców sudeckich, służą teraz niecałym 400 tysiącom. To też studenci niemieccy otrzymali instrukcję masowego zapisywania się na wszechnice niemieckie w Czechach a po za tym przyjmuje się tam także chętnie i Czechów. Tylko teatry niemieckie są chwilowo nieczynne, ale występy gościnne z Niemiec mają nagrodzić tę stratę. Na darmo ostrzyli prażanie apetyty na nowoczesny gmach teatru niemieckiego w Pradze — pozostanie on instytucją niemiecką.

Podstawowa penetracja idzie oczywiście po linii gospodarczej. Niemieckie tereny okupowane pozostały w unii celnej z II. republiką czeską, co jest niewątpliwie przygrywką do zamierzonej przez Berlin pełnej unii celnej z Pragą. W myśl postulatów niemieckich utrudnia też rząd zakładanie nowych fabryk w Czechach mogących konkurować z przemysłem sudeckim. Natomiast dowóz węgla z terenów okupowanych natrafia na kolosalne trudności. Większość akcji slynnych zakładów zbrojeniowych i metalurgiznych Skody, pozostająca aż do kapitulacji w rękach francuskiego koncernu Schneidera, przeszła ostatnio oficjalnie w niewymienianie dokładnie posiadanie czeskie. Jest je dnąk powszechnie znaną tajemnicą, że akcje te pozostają obecnie pod kontrolą niemiecką a to dzięki pewnym operacjom, przeprowadzonym przy współudziale londyńskiej City. Obcęgi wewnętrzne zaciskają się więc coraz ściślej. Zamierzone wielkie budowy magistrali i eksterytorialnej szosy nie musza nawet dojść do skutku — i tak obraz zupełnej prawie zależności Czecho—Słowacji od Niemiec będzie coraz pełniejszy i doskonalszy.

Incydenty.., incydenty..

Od tego podstawowego opanowywania Czecho-Słowacji do bezpośrednich akcji politycznych prowadzić mogą rozmaite drogi. Jest to w dużej mierze zależne od rozwoju sytuacji europejskiej, która wykazuje niestety coraz większe schaotyzowanie. Chwilowo można skonstatować tylko dążności, zmierzające do utrzymania i spetryfikowania stanu zapalności i napięcia wzdłuż granic republiki, nie stykających się z granicami niemieckimi. Niekończący się łańcuch incydentów granicznych a zwłaszcza poważny incydent pod Munkaczem, ataki nielegalnych stacji krótkofalowych o charakterze antypolskim, wskazują wyraźnie autora i źródło niepokojów, niezależnie od tego kto jest bezpośrednim wykonawcą. Czynniki oficjalne czeskie i prasa dają do zrozumienia, że nie należy ich czynić odpowiedzialnymi za mnożące się akty nieprzyjazne wobec wszystkich sąsiadów za wyjątkiem sąsiada niemieckiego. Jeżeli uwierzyć tym zapewnieniom, nie zmieni to niestety postaci rzeczy. Pokój, proklamowany w Monachium a przypieczętowany pogromem jednego państwa, pozostaje pokojem bardzo niespokojnym.

Asy wielkiej reporterki wojennej opuściły już dawno Pragę. Na miejscu pozostał tylko garnitur średni i przybyło wielu korespondentów niemieckich. Niektórzy z tych dziennikarzy czynią już przygotowania do podróży — jedni wybierają się do Budapesztu i Bukaresztu, drudzy do Warszawy. Akcje w przedpolu urastają powoli w kompleks wiosenny, który nazywa się sprawa ukraińską. A augurowie zapowiadają w tym roku wiosnę wczesną i... gorącą.

Wszechkozactwo w Pradze

Czesi odżegnują się od kwestii ukraińskich. Nic to nas nie obchodzi a po za tym jesteśmy... bezsilni — powiadają wręcz. W Pradze ukazał się niedawno pierwszy numer „Aktualności ukraińskich" a w tych dniach odbył się nadzwyczajny kongres białego kozactwa pod przewodnictwem 70-letniego atamana „wszechkozactwa" gen. Popowa. Ataman złożył wieniec u mogiły nieznanego żołnierza i wybiera się w odwiedziny do Chusztu, do ks. Wołoszyna. Ale pono rezolucje kongresu nie idą wprost na rękę aspiracjom ukraińskim uznają natomiast w myśl dyrektyw rosyjskich ośrodków emigracyjnych w Paryżu i w Berlinie, że każda próba naruszenia status quo może być korzystna dla kontrrewolucji. W wywiadzie dla prasy czeskiej oświadczył ataman Popow trochę enigmatycznie, że „Ukraińcy oprą się o tych, którzy będą mocniejsi..."

Mały wulkan do małych interesów

Kto będzie mocniejszy na wiosnę? Czy ciągle jeszcze Berlin i kurs chamberlainowski? Od tego bowiem zależy, czy mały wulkan dla wielkich zamierzeń, ustawiony w nieszczęsnej Rusi Podkarpackiej, zacznie dymić i wybuchać. W sejsmografii imperialistycznej odgrywa teraz wybitną rolę teza „samostanowienia" narodów, teza obca dotychczas imperialistom. Tak też to i wygląda. Trzeba się mieć na baczności przed tą przywłaszczoną doktryną. Nie w tym bowiem rzecz, aby wymienić jedne kajdany na drugie — rzecz w tym, aby je skruszyć.

Józef Płoński

W Pradze, 11. I. 39.

Najpiękniejszym i trwałym podarkiem jest tylko

RADIO ODBIORNIK OSTATNI MODEL NA ROK 1939

ORYG. PHILIPS SUPERHETERODYNA

7-obwodowa na 3 zakresy fal. o światowym zasięgu

Bajecznie niska cena zł 280.—

Przy kupnie wpłaca się tylko Zł. 20.— Reszta płatna w 15 ratach miesięcznych po Zł. 20. Pokazy i demonstracje bez obowiązku kupna.

NAJWIĘKSZY W KRAJU

POLSKI DOM HANDLOWY

KRISCHER Kraków, Tel. 177-82. Floriańska 9

Prospekty i informacje zupełnie bezpłatnie.

UWAGA! Otworzyliśmy przy naszym dziale radiowym Autoryzowaną Stację Obsługi radia „ASO" przyczym na zasadzie udzielanej przez nas gwarancji przyjmowane będą do bezpłat nej naprawy odbiorniki radiowe wszystkich marek, zaś po upływie gwarancji za niską opłata. — Badanie emisji lamp radiowych zupełnie bezpłatnie.

Uchwała samorządowa C. K. W.

Władze centralne PPS. ogłosiły po swoim posiedzeniu następujący komunikat:

„Centralny Komitet Wykonawczy Polskiej Partii Socjalistycznej — po wysłuchaniu sprawozdania o wynikach dotychczasowej kampanii wyborczej do samorządów — stwierdza z radością, że wielkie masy pracujące Polski ujawniły swoją wierność i swoje zaufanie dla ideałów, dążeń i poglądów Socjalizmu polskiego, — wbrew prądom faszystowskim typu obozu „narodowego" i wbrew prądom faszyzującym, czy „totalistycznym". Centralny Komitet Wykonawczy oświadcza, że Polska Partia Socjalistyczna uczyni ze swojej strony wszystko, by obronić samorząd demokratyczny i umożliwić mu pracę normalną w imię potrzeb mas pracujących, bez powrotu do rządów komisarycznych. Centralny Komitet Wykonawczy upoważnia swoje Prezydium do pobierania decyzyj praktycznych w wykonaniu powyższego stanowiska zasadniczego".

Na marginesie

O pewnym sojuszu

W miesięczniku ideowym młodych Stronnictwa Ludowego „Młodej Myśli Ludowej", ukazała się poniższa notatka o wyborach samorządowych w Krakowie:

„Podobnie jak w całej Polsce, tak też i **w Krakowie** przeprowadzone zostały wybory samorządowe.

Ale w przeciwieństwie do reszty Polski **działy się w Krakowie rzeczy dziwne**, niepojęte i niezrozumiałe. Wprawdzie Kraków jest miastem nie spodzianek; wprawdzie w tym grodzie Krakus zabijał smoka, a Wanda topiła się w Wiśle; wprawdzie w Krakowie mieszczanin bieduje. Wierzynek za czasów Kazimierza Wielkiego wydał ucztę, która w podziw wprawiła cesarza, królów i książąt całej ówczesnej Europy, ale, doprawdy, w niemniejszy podziw i zdumienie wprawia nas to, co się w tej chwili dzieje w podwawelskim **grodzie**.

Oto do wyborów z pośród polskich ugrupowań stają trzy główne listy: jedna — to PPS i związki zawodowe; druga — Stronnictwo Narodowe (endecja); a trzecia — to blok, składający się z krakowskiego Stronnictwa Pracy, kilku aktualnych członków Stronnictwa Ludowego w Krakowie i wreszcie — z krakowskiego Ozonu (wyraźnie: Obozu Zjednoczenia Narodowego). Cały zaś ten blok z nieprawdziwego zdarzenia wyrósł pod opiekuńczymi skrzydłami tak bardzo głośnego i znanego biskupa ks. Sapiehy oraz jego przybocznego organu „Głosu Narodu", dziennika wychodzącego w Krakowie.

Jak doniosła prasa obradujący w Krakowie 11. XII. ub. r. Zarząd Stron. Ludowego nakazał członkom kandydującym z listy „bloku sapieżeńskiego", wycofać się i jednocześnie udzielił im nagany. Zupełnie słusznie i nie wyobrażamy sobie, by mogło być inaczej. **Uważamy, iż zarówno pan adwokat Kulpa—Grodziski jak i pani Kotowa mogą iść do wyborów pod jedną rękę z chadecją i biskupem Sapiehą, a pod drugą — z Ozonem i prezydentem miasta Kaplickim, ale nie wtedy, kiedy są członkami Stronnictwa Ludowego i bodaj że członkami Rady Naczelnej tegoż stronnictwa.**

I jeszcze jedno: po kiego licha wlazł do tego towarzystwa oficjalny ie daktor „Piasta" — Bielenin?"

Nie mamy nic do dodania do tych słów pisma, reprezentującego nurt ideowy młodego pokolenia chłopskiego. (n)

Nie będzie parkanu między Polską a Sowietami

Ag. „Echo" podaje: W ub. roku na jesieni Sowiety rozpoczęły budowę nad granicą Polski drewnianego parkanu. Obecnie, wybudowane już części parkanu są w szybkim tempie rozbierane.

Układ bułgarsko-sowiecki przeciw wpływom niemieckim

SOFIA. W najbliższych dniach rozpocząć się mają rokowania gospodarcze bułgarsko-sowieckie w celu zawarcia układu handlowego. Opracowane obecnie klauzule układu ujmowane są pod kątem przeciwstawienia się nadmiernemu wzrostowi niemieckich wpływów gospodarczych na Bałkanach. Głównym rzecznikiem tej polityki są dawne ugrupowania agrarne i bułgarskie koła demokratyczne, zaniepokojone poważnie coraz silniejszym usadowieniem się wpływów niemieckich w Bułgarii.

Ostatni etap gospodarczy Niemiec

na drodze do wojny

Niedawne zarządzenia gospodarcze marszałka Goeringa, wydane w porozumieniu z kanclerzem Rzeszy są według opinii rzeczoznawców, ostatnim etapem na drodze do gospodarki wojennej, która zostanie wprowadzona z chwilą ogłoszenia mobilizacji. W myśl tych zarządzeń czynni we Włoszech rzeczoznawcy niemieccy i t. zw. łącznicy gospodarczy otrzymali z ministerstwa gospodarki Rzeszy instrukcje w kwestii sprawnego współdziałania włoskiego i niemieckiego aparatu gospodarczego oraz planowego wykorzystania na wypadek wojny wolnych rynków importowych.

Tajnym rozkazem kanclerza z 16 grudnia, marszałek Goering został upoważniony do wydania zarządzeń, koniecznych w celu „technicznej realizacji pogotowia gospodarczego Rzeszy oraz zapewnienia armii niemieckiej odpowiedniej siły uderzeniowej". Wydanie rozkazu poprzedziły szczegółowe narady rzeczoznawców gospodarczych Rzeszy, rezultatem, których było opracowanie i przedłożenie kanclerzowi Hitlerowi i marszałkowi Goeringowi jako kierownikowi 4-roletniego planu gospodarczego obszernego memoriału, zawierającego 37 stron pisma maszynowego w sprawie należytego zabezpieczenia gospodarki Rzeszy na wypadek wojny. W memoriale tym podkreślono m. in., że wszystkie dla obronności państwa ważne gałęzie wytwórczości, znajdują się w rękach ludzi bezwzględnie pewnych, ofiarnych, którzy cały swój wysiłek łożą w należyte funkcjonowanie powierzonych ich kierownictwu dziedzin gospodarki. Po usunięciu Żydów z życia gospodarczego Niemiec, czynnik „narodowego bezpieczeństwa" w przemyśle niemieckim wzrósł, jak podkreśla memoriał, dając rękojmię należytego funkcjonowania na wypadek wojny.

Pierwszym zarządzeniem marszałka Goeringa, wydanym na podstawie udzielonych mu przez kanclerza Rzeszy pełnomocictw było podporządkowanie ministerstwa gospodarki Rzeszy ministerstwu wojny i kierownictwu planu 4-roletniego. W ramach tego zarządzenia ministerstwo gospodarki Rzeszy stało się jednym z organów wykonawczych wyżej wymienionych resortów.

Z za zachodniej granicy

Zmniejszenie produkcji cukru

BERLIN. Według ogłoszonych obecnie z kampanii cukrowej 1938/39, produkcja cukru w Niemczech zmniejszyła się w tym roku o 13,7 proc. i wyniesie 21,2 milionów kwintali, zamiast 24,6 w roku poprzednim.

Kawa na kartki

BERLIN. Rząd Rzeszy wydał przepisy w sprawie reglamentacji przywozu i zużycia kawy w Niemczech. Na mocy tych przepisów, każdy obywatel niemiecki otrzymać może tylko 100 gramów kawy. Od 1 lutego br. mają być wprowadzone specjalne kartki na kawę na wzór kartek, wprowadzonych już na masło.

Nowe aresztowania Żydów

ZURYCH. Według doniesień korespondenta berlińskiego „Neue Züricher Zeitung", w stolicy Rzeszy aresztować miano kilku zamożnych Żydów. Zarządzenie to interpretowane jest w kołach politycznych jako dowód niepowodzenia rozmów Normana z Schachtem. Sugestie dr Schachta w sprawie sfinansowania emigracji żydowskiej z Niemiec nie znalazły chętnego słuchacza w prezydencie banku Anglii, który kierując się nastawieniem miarodajnych kół londyńskiej City, nie posunął się w rozmowach ze swym berlińskim kolegą poza ramy ogólne.

Trudności finansowe Rzeszy

BERLIN. W kołach politycznych Berlina rozeszły się pogłoski o możliwości ustąpienia ministra finansów, barona von Schwerin-Krosig, na tle różnic, jakie wyłoniły się między nim a kanclerzem Hitlerem. W ostatnich dniach baron von Schwerin-Krosig bawił w Berchtesgaden, gdzie odbył dłuższą konferencję z kanclerzem w związku z trudnościami finansowymi Rzeszy. Wobec krytycznej sytuacji finansów niemieckich, minister Schwerin-Krosig domagał się zwiększenia wszystkich podatków, czemu kanclerz Hitler kategorycznie się przeciwstawił. Sytuacja skarbu państwa jest tak krytyczna, że chcąc wywiązać się z płatności, przypadających na 1 stycznia, ministerstwo skarbu ze specjalnego funduszu frontu pracy musiało zaciągnąć pożyczkę w wysokości kilkuset milionów marek.

Zwiększenie obiegu bilonu

BERLIN. Obieg bilonu w Niemczech wynosił pod koniec 1938 r. 1.896 miln. marek. Bilon srebrny w ostatnim kwartale roku 1938 zwiększył się o 65 milionów marek.

Przed wyborami

do samorządu gospodarczego

Wybory do izb ustawodawczych i samorządu terytorialnego nie są jeszcze zakończeniem okresu wyborczego. Czynione są bowiem już obecnie przygotowania do wyborów ważkich pod względem gospodarczym — do samorządu gospodarczego, a więc: izb rzemieślniczych, przemysłowo-handlowych i rolniczych.

Wybory do samorządu gospodarczego rzemiosła odbędą się w październiku rb. Termin wyborów do izb przemysłowo—handlowych i rolniczych nie jest jeszcze ściśle ustalony. Odbędą się one w każdym razie w roku bieżącym. Zainteresowane sfery liczą się z dużymi zmianami personalnymi, zwłaszcza w powoływanych z nominacji radnych związków wymienionych izb, oraz z ew. koniecznością żywszego oddziaływania samorządu gospodarczego na działalność izb poszczególnych organizacji oraz ściślejszego zespolenia ich działalności z interesami państwa.

Kto będzie prezydentem Francji?

PARYŻ. Izby francuskie w dalszym ciągu kontynuują prace nad wyborem swych prezydiów, których ostateczny skład znany będzie zapewne jutro wieczorem. Po reelekcji prezydenta Izby deputowanych Edwarda Herriota, wybranego większością ponad 400 głosów, ogólne zainteresowanie skupiało się na wyborze komunisty Duclosa, jednego z sześciu wiceprzewodniczących, który wbrew oczekiwaniom wybrany został ponownie skutkiem rozłamu radykałów, z których część (około 30) pozostała wierna jedności Frontu Ludowego i oddała swe głosy na komunistę. Uczynili to między innymi byli ministrowie: Delbos i Cot oraz byłу podsekretarz stanu de Tessan. Postępowanie ich wzbudziło wielkie niezadowolenie na prawicy, gdzie poczytano je jako objaw nielojalności wobec grup prawicowych, popierających obecny rząd radykalny.

Na marginesie działalności parlamentu zanotujmy, iż przewodniczący Herriot oświadczył dziś w kuluarach w grupie dziennikarzy stanowczo, że ostatecznie nie ma zamiaru kandydować na prezydenta republiki w wyborach, odbywających się za trzy miesiące.

Dalsze protesty

wyborcze

GRUDZIĄDZ. Jak już donosiliśmy, w Toruniu O. Z. N. zgłosił protest przeciwko wynikom wyborów do rady miejskiej.

Podobnie i w Grudziądzu zostały zgłoszone protesty, które złożyli: Str. Narodowe w 2-ch okręgach, P. P. S. w 3-ch i lista Narodowo—Radykalna w 2-ch okręgach (lista Mazura).

Przypomnieć należy iż P. P. S. w wyborach ostatnich zdołała zwiększyć swój stan posiadania mandatów z 5 na 12. P. P. S., jak z jej protestu wynika, nie jest zadowolona z wyników wyborów, bo protestuje i to w 3-ch okręgach.

W Pelplinie również wpłynął protest wyborczy.

Opóźnienie przesyłek kolejowych

WARSZAWA. Władze kolejowe zarządziły, iż przedłużone zostają wskutek wyjątkowych trudności atmosferycznych terminy dostarczania do miejsca przeznaczenia kolejowych przesyłek pospiesznych — o 2 dni i zwyczajnych — o 4 dni. Zarządzenie to wiąże się z obowiązkiem płacenia przez koleje odszkodowań odbiorcom towaru przewożonego w wypadku opóźnienia, przekraczającego normy przepisowe.

Naokoło Tunisu

Wizyta Chamberlaina w Rzymie podsyciła na nowo przygasłą nieco w czasie objazdu Tunisu przez Daladiera prasową kampanię włoską. Teraz półoficjalne pisma włoskie podniosły ton, obok argumentów historycznych, prawnych i innych umieszcza się groźby akcji militarnej, którą miałaby poparcie drugiego końca osi — Berlina.

W pismach francuskich które na ogół traktują żądania i groźby włoskie z odcieniem pobłażliwej ironii, omawiane są też możliwe plany akcji włoskiej przeciw Tunisowi.

Od południo — wschodu z Trypolitanii, miałoby wtargnąć w granice Tunisu sześć dywizji włoskich, maszerując w kierunku na Gabes, pierwszy port z tej strony, położony przy linii kolejowej nadmorskiej. Natomiast od strony baz lotniczych w Sardynii (Cagliari), na Sycylii (Trapani i Augusta) oraz z Trypolisu miałyby zaatakować Tunis eskadry samolotów włoskich. Ewentualnym atakom od strony morza i z powietrza stawić czoło miałyby forty Bizerty i eskadry lotnicze stacjonowane w tymże porcie tuniskim. Południowa zaś granica Tunisu broniona jest przez silną linię fortyfikacyjną tzw. linię Maginota nr. 2 która ostała ostatnio rozbudowana, umocniona i obsadzona przez nowe oddziały wojska.

Że Tunis, poza jego warością strategiczną na morzu Śródziemnym mo że pobudzić apetyt zaborczy innymi jeszcze walorami — nic w tym dziwnego. Kraj ten, zaniedbany, pustynny przed 80-ciu laty, stał się po zastosowaniu metod gospodarki europejskiej, po nawodnieniu, wprowadzeniu znacznych kapitałów i ustaleniu porządku, terenem wręcz bogatym, żyznym, dobrze zagospodarowanym. Nie brak Tunisowi bogactw naturalnych, które czekały tylko na racjonalną eksploatację; Tak więc w okolicy Gafsy znajdują się bogate pokłady fosfatów, których eksport w r. 1937-ym wyniósł 1.929.792 tony w okolicy Sfaksu założono olbrzymie gaje oliwkowe, jedne z największych w Afryce, które w 1937 roku dały 16 i pół tysiąca ton oliwek; w gajach tych znajduje się ok. 7 milionów drzew oliwkowych; w okręgu Djabel — Derissa znajdują się bogate złoża rudy żelaznej, równie obfite jak kopalnie w Lotaryngii, dały one 974.000 ton rudy żelaznej i 26.717 ton ołowiu (1937 r.); w nawodnionych i użyźnionych okręgach kwitnie uprawa zbóż, głównie pszenicy, których wyeksportowano w 1937 roku 19.530 ton; z lagun nadmorskich wybiera się sól, której eksport osiągnął blisko 150.000 ton, etc. etc. W okolicach miasta Bone ciągną się na wzgórzach nieprzerwanym łańcuchem piękne winnice. Całokształt gospodarczego życia w Tunisie pozwala ludności tubylczej zdobywać dla siebie środki utrzymania a pewne grupy społeczne osiągnęły wyższy stopień dobrobytu.

Wieś woła

LUDZIE CHORUJĄ

Pewnieście już słyszeli o tym, że po wsiach strasznie ludzie chorują. Aże strach człowieka bierze... W naszej wsi toby tru dno było odszukać taką chałupę, gdzie wszyscy są zdrowi. Jedno wyzdrowieje to na to samo miejsce kładzie się drugie... I tak w kółko Macieju... Powiadają, że to ano grypa się skądś przyplezła i tak ludzi morduje... Ale po prawdzie to diabli wiedzą co to za choroba... Bo i skądże się człowiek dowie...? Doktorów przecie nie ma na wsi, a do powiatu nikt nie iedzie— bo i skądże się na to groszy dobierze. A zresztą i tak zaspy są na drodze i trudno do wsi dojechać.

Tak, tak... jakoś o wszystkim myślą —o wyborach na wsi żeby ludowcy jak najmniej mandatów zdobyli... — o tym żeby chłopi za dużo o polityce nie myśleli, żeby płoty koło chałup były wymalowane — że by konie były wesołe i tłuste — tylko o tym cicho, że wsi trzeba przyjść z pomocą lekraską.

Naprzykład w naszej wsi jest 8-morgowy chłop, którego rodzina składa się z 10-ciu osób w tym 8 drobnych dzieci... Całe bractwo mieści się w jednej izbinie. Od jakiegoś czasu jedna z córek czuła się nie zdrowo — ale kto się tą tym przejmował. Zawsze brakowało te parę groszy na lekarza. Ale w końcu przebrała się miarka. Pożyczono pieniędzy i odwieziono ją do lekarza poto, żeby się dowiedzieć, że już nie ma rady... Gruźlica rozpadowa — zżarte płuca ma dziewczyna.... Ale na tym jeszcze nie koniec. Z chorą dziewczyną do ostatniej chwili spało któreś z rodzeństwa, więc cała rodzina nabawiła się choroby. Lekarz polecił chorą umieścić w innym mieszkaniu ażeby zapobiedz rozszerzeniu się zarazy. Ale jest to tylko polecenie... bo gospodarz rozporządza jednym mieszkaniem....

Takich obrazków można by było z naszej wsi i okolicy przytaczać bez końca. Nie trzeba ich ubierać tylko podać nagie... takie jakie są. Nam chłopom nie przyniesie to wstydu — przyniesie komu innemu. Już od dawna słychać, że i po wsiach mają mieszkać doktorzy ale to ino słychać... widać nie bardzo im się do nas kwapi...

Tak wicie u nas jest z temi choremi ludź mi — umiera a nie pójdzie do doktora bo skąd pieniędzy dobierać..

A i z lekarzami jest tak samo. Ludzie kombinują. Na grypę piją spirytus — a na płuca psi smalec. Radzą sobie jak mogą — byle ino taniej wychodziło.

Bo oto przecie ino chodzi... o taniość.

A ta wieś co to ta rodzina gruźlików tam przebywa nazywa się Racławice w pow. Olkuskim.

Wy zostańcie zdrowi — bo my na wsi nie koniecznie...

E. Dz—c

Śmiercionośne baloniki

Amsterdam. Niemiecka prasa emigracyjna donosi o nowym wynalazku pewnego oficera niemieckiego z obsługi balonów na uwięzi. Istotą te go wynalazku jest użycie dla celów wojennych baloników, napełnionych gazem i zaopatrzonych w dźwignię, uruchamianą przy pomocy fal radiowych. Do dźwigni przyczepione być mają rurki z gazem trującym, które przy zetknięciu się z ziemia lub dachem domu rozrywałyby się, wypuszczając zawarte w nich gazy. Baloniki te można by z prądem wiatru puszczać na pozycje nieprzyjacielskie lub miasta i przy pomocy fal radiowych zwalniać w odpowiednim momencie mechanizm dźwigowy. Ponieważ, jak podkreślają niemieckie dzienniki emigracyjne, wynalazek ten trzymany jest w ścisłej tajemnicy, nie wiadomo czy chodzi tu istotnie o nową broń wojenną, czy jest to wytwór czyjejś fantazji.

Japonia zamknięta

dla filmów zagranicznych

Rynek japoński, który dawniej wchłaniał dużo filmów zagranicznych, pomimo niezwykle rozwiniętej produkcji krajowej, od tąd zamknięty niemal będzie całkowicie dla obrazów pochodzenia zagranicznego. Najwięcej stracą Amerykanie, którzy zajmowali pierwsze miejsce w imporcie filmowym Japonii. Przed wejściem w życie dekretu rządowego, zakazującego niemal całkowicie sprowadzanie filmów cudzoziemskich stan importu przedstawiał się następująco: w ostatnim roku sprowadzono do Japonii 231 filmów amerykańskich, 21 francuskich, 14 niemieckich, 12 angielsikch, 3 austriackie 2 czeskie, 1 włoski i 1 szwajcarski.

Plenarne Zebranie członków Związku Zawodowego Pracowników Umysłowych w Krakowie. W poniedziałek 16 stycznia o godz. 19-tej odbędzie się w lokalu przy ul. Sławkowskiej 6 zebranie plenarne członków Związku Zawodowego Pracowników Umysłowych, na którym prezes Związku red. M. Statter omówi dotychczasową działalność Związku i przedstawi program pracy na najbliższą przyszłość.

Obecność członków konieczna.

Brunatne mundury „Siczy"

HUSZT. Organizacja Obrony Narodowej „Karpacka Sicz" na Rusi Podkarpackiej, ustaliła ostatecznie regulamin umundurowania swoich członków. Mundury są całkowicie podobne krojem i barwą do mundurów narodowych-socjalistów w Niemczech, czapki natomiast są kroju t. zw. „mazepinek", jakie nosili ukraińscy siczowi strzelcy w czasie wielkiej wojny.

HUSZT. Podczas odwiedzin „Koszar Siczy" w Huszcie przez premiera Podkarpackie Rusi Wołoszyna, inż. Kulczyckij meldował mu, że stan liczbowy „Siczy" wynosi obecnie 5.000 ludzi.

—oOo—

„Rumuńska nacjonalna grupa"

HUSZT. Ks. Wołoszyn przyjął delegację „Rumuńskiej nacjonalnej grupy", która przybyła aby złożyć deklarację lojalności. W skład delegacji wchodzili tylko sami księża w liczbie pięciu.

Wzrost nastrojów

przeciwniemieckich w świecie

BERLIN. W przemówieniach wybitnych przedstawicieli partii oraz w licznych artykułach prasowych zauważyć było można w ostatnim czasie wyraźny ton zaniepokojenia wobec wzrostu nastrojów antyniemieckich w całym świecie. Szczególnie niepokoi Niemców nastawienie opinii St Zjednoczonych. Wyrazem tych nastrojów jest ostatnie przemówienie namiestnika Rzeszy w Hamburgu, Kaufmanna, który podkreśliwszy konieczność zdecydowanej polityki Niemiec w kierunku uzyskania źródeł surowcowych oraz nowych przestrzeni dla ekspansjii gospodarczej i politycznej Niemiec, omówił również „rozbudzenie się uczuć antyniemieckich w całym świecie, których główną ostoją stały się ostatnio Stany Zjednoczone.

Likwidacja

czeskich szkół

HUSZT. Rząd Wołoszyna przystąpił do gruntownej likwidacji szkół czeskich na Rusi Podkarpackiej. Wydano zarządzenie likwidacji 3-ch szkół wydziałowych oraz 51 szkół ludowych. Liczba nauczycieli czeskich, która przekraczała 900, zostanie zredukowana do kilkunastu osób.

Zakon Krzyża i Miecza

zakazany w wojsku

WARSZAWA. Pat. Ostatnimi czasy w prasie niejednokrotnie ukazywały się pogłoski wiążące w tej lub innej formie wojsko z organizacją pod nazwą „Zakon Krzyża i Miecza".

Dowiadujemy się z miarodajnych źródeł, że na terenie sił zbrojnych działalność tej organizacji nie jest dozwolona.

Odebrane koncesje na kina w Warszawie

Duże wrażenie w branży filmowej w Warszawie wywołało odebranie koncesji na prowadzenie przedsiębiorstwa 3 właścicielom kin stołecznych. Dwum z nich została odebrana koncesja ponoć dlatego, że wartości moralne tych panów pozostawiały wiele do życzenia. Stwierdzono przy tym różne niedokładności podatkowe itp. w prowadzonych przez nich przedsiębiorstwach. Trzeci znów właściciel kina, stracił placówkę z tych względów, że lokal nie nadawał się na ten cel, zagrażając bezpieczeństwu publiczności.

—oOo-



STYCZEŃ

14

sobota

WAŻNE NUMERY TELEFONICZNE

Straż ogniowa 122-22
Zegarynka 98
Centr. międzym. 97
Informator telef. 137-00
Biuro napr. telef. 150-50
Informator kol. 121 08
Centr. gazowni 152-05
Centr. elektr. 150-70
Centr. wodociąg. 154 00
Pogotowie rat. 111-11,

KALENDARZ RZYM. - KATOLICKI

Sobota: Feliksa

Z TEATRU M. im. J. SŁOWACKIEGO

Plan przedstawień: Sobota 14. I. „Dlaczego zaraz tragedia?!"; Niedz. 15. I. 3.30 po poł. „Gałązka rozmarynu"; wiecz. „Dlaczego zaraz tragedia?!"; Poniedz. 16. I. „Madame Butterfley".

Repertuar kin

ADRIA: Piekło Sahary — i Dama na dwa tygodnie
APOLLO: Miodowy miesiąc
ATLANTIC: Zgrzeszyłam — i W sidłach miłości
PROMIEŃ: Profesor Wilczur
SCALA: Brawura
STELLA: Druga młodość
SZTUKA: Mściciele
UCIECHA: Rena
WANDA: Maria Antonina
L. O. P. P.: Ten którego kochałam

Komunikat

W dniach 9 — 12 lutego 1939 r. odbędzie się w Warszawie w Gmachu Politechniki I-szy Kongres Inżynierów Miernictwa R. P. poświęcony sprawom organizacyjnym, społecznym, zawodowym i technicznym.

W ramach Kongresu przewidziane jest urządzenie wystawy fotogrametrycznej i wystawy instrumentów geodezyjnych firm krajowych i zagranicznych.

Zgłoszenia uczestnictwa w Kongresie należy kierować pod adresem Sekretariatu Komitetu Organizacyjnego, Wraszawa Politechnika, ul. Polna 3. Sekretariat czynny jest codziennie od godziny 17-ej do 19-ej, za wyjątkiem sobót i świąt. Tel. Nr. 8-46-02 wewn. 170.

Wariat w Ubezpieczalni Społecznej

PRZEMYŚL. W przepełnionej chorymi przychodni Ubezpieczalni Społecznej w Przemyślu przy ul. Słowackiego wywołał ogromny popłoch jakiś osobnik, który stanąwszy na środku w pośpiesznym tempie zrzucił ze siebie odzież, pozostając w stroju adamowym. Niesamowity pacjent który począł głośno domagać się zastrzyku wywołał zrozumiały popłoch wśród obecnych. Zaalarmowany lekarz wyperswadował osobliwemu choremu, że w przychodni nie udziela się zastrzyków przeciw żadnej chorobie, poczem pomógł mu szybko się ubrać. Przed ambulatorium tym czasem zajechała karetka pogotowia, w której wariat udał się bez trudności ulokować.

Z listów do redakcji

Niełądne postępowanie pana prezesa

Przem. Stow. Właścicieli dorożek samochod.

Na terenie Krakowa właściciele taksówek zorganizowani są w Klasowym Związku Zawodowym Transportowców. Nieliczna tylko grupka ludzi stworzyła Stowarzyszenie Przemysłowe Właścicieli dorożek samochodowych. Ogółowi właścicieli taksówek znana jest dobrze niesławna działalność tego Stowarzyszenia najczęściej obliczona na zysk jednostek, aszkodliwa dla ogólnych interesów szoferskich.

Ostatnio mamy do zanotowania fakt, jaskrawo ilustrujący, że panu prezesowi tego Stowarzyszenia, Czernikowi, pojęcie etyki jest zupełnie nieznane.

Oto w dniu 18. grudnia br. podczas wyborów do krakowskiego samorządu przedstawiciele poszczególnych list wynajmowali taksówki celem przewożenia chorych do głosowania. P. Czernik wynajął swoją taksówkę liście syjonistycznej, przyczem pośredniczył także innym dziesięciu szoferom. Zamiast jednak ugodzonej kwoty 87 zł. za dzień p. Czernik wypłacił po 50 zł. swoim kolegom — taksówkarzom. Zarobił na nich skromną sumkę po 37 zł. od wozu! W dodatku wynagrodzenie to zostało wypłacone po dłuższej zwłoce, po usilnych naleganiach.

Na nieszczęście p. prezesa, kilku szoferów dowiedziało się jakie było faktyczne wynagrodzenie otrzymane przez niego od listy żydowskiej. Toteż prawie siłą „wydusili" od niego po 25 zł dodatkowo. Niepozbawionym pikanterii był fakt, że p. prezesa Czernika chcieli zbić przy tej okazji pozakodowani były prezes stowarzyszenia i obecny wiceprezes. — Ano ładna rodzinka!

Kilku pozostałych właścicieli, którzy później zgłosili się do Czernika po wypłacenie dodatkowych 25 zł. nic już nie zdołali uzyskać.

To wykorzystywanie współkolegów przez prezesa Stowarzyszenia Przem. Właścicieli dorożek samoch. na naszym terenie dotychczas nie spotykane, zasługuje na potępienie i winno dać wiele do myślenia wszystkim taksówkarzom.

Pragniemy zaznaczyć, że Związek Zawodowy Transportowców, oddział Szoferów i Właścicieli dorożek samochodwych w Krakowie zupełnie bezinteresownie, bez kosztów pośrednictwa, załatwia zamówienia na każdą ilość taksówek 4-ro i 6-cio osobowych.

Sekretariat Związku mieszczący się przy ul. Zamenhofa 14, czynny jest cały dzień do późnego wieczora. Telefon 110—16.

—oOo—

Łódzka Gorgonowa

wnosi kasację

Łódź. Obrońca osławionej morderczyni własnej córki „łódzkiej Gorgonowej" Marii Zajdel adw. Zalewski wniósł do Sądu Najwyższego skargę kasacyjną na wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie, skazujący Zajdlową za zabójstwo swej córki Zofii na dożywotnie więzienie.

Obrona jak wiadomo stara się udowodnić że Zajdlowa działała w stanie który wyklucza pełnię świadomości o odpowiedzialności karnej i w tym kierunku idzie w dalszym ciągu akcja obrony.

—O—

Zabili pijanego rywala

Brześć. We wsi Kowerdziaki powiatu brzeskiego w lokalu szkoły powszechnej w czasie odbywającej się zabawy tanecznej wynikła bójka, w rezultacie której zostali ciężko pobici Piotr Onufrejuk i Bazyli Musznicki, mieszkańcy wsi Rzeczyca gminy Kosicze. Onufrejuk po przewiezieniu do domu zmarł, zaś Bazyli Musznicki został w ciężkim stanie umieszczony w szpitalu w Brześciu nad Bugiem.

Jak się okazało sprawcami pobicia byli mieszkańcy wsi Skorbicze, gminy Kosicze Michał Chil i Piotr Łoja, którzy twierdzą, że pobili za to, że znajdujący się w stanie nietrzeźwym Onufrejuk podczas tańca przeszkadzał im i usiłował odbijać im tancerki.

Ostatnie posiedzenie starej Rady Miejskiej

Na poniedziałek dnia 16 bm. godz. 18.15 wyznaczone zostało ostatnie posiedzenie starej Rady miasta Krakowa, przez prezydenta dr. Kaplickiego. Na porządku obrad części tajnej znajdują się sprawy personalne.

Społeczeństwo krakowskie wyczekuje z upragnieniem chwili, kiedy w sali posiedzeń zasiądzie nowa Rada Miejska, w składzie wybranym niedawno przez ludność Krakowa.

Na krakowskim bruku

Jopek Mieczysław, lat 30, bez zajęcia i stałego miejsca zamieszkania został zatrzymany za kradzież 2 kg masła z wózka na ul. Sienkiewicza na szkodę Kwartnika Józefa zam. przy ul. Poselskiej 24.

•

Majewska Władysława lat 26, zam. przy ul. Dębowej 10 została zatrzymana za kradzież zegarka srebrnego i pióra wiecznego oraz bielizny ogólnej wartości 40 zł. na szkodę Drusiewicza Stanisława, lat 38 pomocnika maszynisty kolej. zam. w Wilnie.

•

Orawczak Anna lat 37 zam. w Bronowicach Małych Nr. 296 przyszła z swoim jednomiesięcznym dzieckiem płci żeńskiej do lekarza dra Kułakowskiego zam. przy ul. Bronowickiej 33. Na miejscu po odwinięciu dziecka okazało się, że dziecko zmarło w drodze. Po stwierdzeniu zgonu dziecka przez lekarza zwłoki odwieziono do Zakładu Medycyny Sądowej.

Nowy Rok rozpocznij ofiarą na Pomoc Zimową.

RÓŻNE

Zakład fryzjerski Miodowa 24 LOLA - wykonuje pierwszorzędnie ondulację trwałą zagranicznymi aparatami według najnowszych modell cena zł 5.—Żelazkowa 0.70 Wałeczki 0.50. Ondulacja wodna 1 zł. Manicure 0.50 tlenienie 1 50, farbowanie 8 zł, brwi, rzęsy 0.80. Upraszam uprzejmie o liczne odwiedziny mego zakładu.

ŁYŻWY najtaniej we firmie **SATTLER, Gertrudy 24**

Tapczany otomany, leniwce fotele do spania najnowsze modele **Dogodne ratalne warunki spłaty.** Obsługa solidna. Wytwórnia **„Solidite"**, Starowiślna 83

Już najwyższy czas uiścić prenumeratę za miesiąc styczeń

Płaszcze ubrania zawodowe dla wszelkich przedsiębiorstw z własnych i powierzonych materiałów, na miarę i gotowe po cenach najniższych. **„A L W A" Kraków, Floriańska 31, oficyna.**

Swetry, pulowery, golfy angorowe wełniane, bezrękawniki męskie, damskie i dziecinne, oraz suknie na zamówienia poleca **Pracownia trykotaży Felman Św. Sebastiana 23** (sklep frontowy)

OGŁASZAJCIE SIĘ U NAS

Materace, poduszki, włosienne, łóżka polowe, otomany, tapczany, poduszki dla niemowląt oraz przyjmuję wszelkie roboty tapicerskie. **Zakład tapicerski Bardacha** Krakowska 44 tel. 174-83

Płyn gwarantowany do trwałej ondulacji „Tempo" do nabycia w Fryzjerni Kraków Brzozowa 20.

8groszy pranie kołnierzyka Jedynie tylko „PERŁA" Wrzesińska 1. Czyszczenie ubrania 3.50 zł Sukni 2 zł Centrala WOLNICA 8

Ogrodnicy, okna inspektowe, impregnowane, oszklone, na dogodnych warunkach poleca; Unger, Kraków, **Józefa 16 tel. 143-27**

Świeży tran norweski najtaniej w Drogerii Nowoczesnej, Grodzka 35. **450 gatunków ziół leczniczych** poleca Drogeria Nowoczesn Grodzka 35.

Higieniczne chusteczki mentolowe „MIS" oszczędne w użyciu, tuzin tylko 40 gr. w Drogerii Nowoczesnej, Grodzka 35.

1000 zapachów wód kolońskich dla Pań i Panów, tylko w Drogerii Nowoczesnej, Grodzka 35.

Futra najkorzystniej poleca Horowitz. Starowiślna 24

Jarmark Swetrów, wyprzedaż kilku tysięcy swetrów męskich. damskich i dziecinnych, pc cenach 50 proc. zniżonych. **Ostrowiecki** — Krakowska L. 11.

Meble Lakierowane! Pierwszorzędne! Najtaniej! BRACKA NR 6.

Narciarskie, łyżwiarskie obuwie nieprzemakalne, najtaniej. **Zuckermau Bożego Ciała 22**

Chcesz mieć towar doskonały — Zaufaj firmie: **„PIERZOPUCH"** Starowiślna 19 obok a vis Delecky Na składzie: pierze, puch (higieniczne)z żywych gęsi. Wsypy krajowe zagraniczne. Kołdry puchowe i wełniane. Koce kapy i narzuty. Wyprawy niemowlęce. Przyjmuje wszelkie reperacje w zakres ten wchodzące

NAUKA

Kursy samochodowe Kraków, **Krupnicza 14.** (dawniej Szewska 1) tel. 206-68, Prowadzone przez fachowców. Prawo jazdy gwarantowane. Wpisy codziennie.

Angielski francuski, niemiecki, — **metodą ANSONA** — Krowoderska 5. Złotych 4— miesięcznie.

Koncesjonowane Kursy Kroju i Szycia „Józefina" Kraków, Warszawska 4. Nowe kursy 15 stycznia. Przyjmuje się i panie z szyciem nieobeznane. System francuski Wortha. Gwarancja wyńczenia. Wpisy codziennie od 10 do 7 wieczór.

OGŁOSZENIA; Rozmiar strony druku; Wysokość 410 m/m szerokość 270 m/m Podstawą obliczenia jest jeden milimetr, w jednym łamie Strona dzieli się na 4 łamy Ceny ogłoszeń w złotych; I.strona w 1 łamie za m/m zł 1,25 Tekst II—VII strony zł 1. — Za tekstem zł 0.70 Nadesłane za 1m/m w 1 łamie zł 0.75. Nekrologi w tekście do 86 m/m w 1 łamie zł 20·—, 2 łamach zł 30.— Ogłoszenia drobne za słowo 0·10 Dla poszukujących pracy w drobnych za słowo 0·05. Matrymonialne za słowo drobnych zł 0·15. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do zwrotu gotówki, ani też nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia. Uzasadnione reklamacje będą uwzględniane o ile zostaną wniesione do dni 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia, lub od daty otrzymania rachunku.

Wydawca i Redaktor Eugeniusz Mroczek.

Drukarnia „LITERACKA" w Krakowie, Pl. Zgody 1